

Pasożyty wymierają i nikt nie wie dlaczego

13 stycznia 2023

W drugim co do wielkości ujściu rzeki w Stanach Zjednoczonych naukowcy odnotowali masowe wymieranie morskich pasożytów. Naukowcy z University of Washington odkryli, że w ciągu ostatnich 140 lat, od 1880 do 2019 roku, liczba pasożytów w Puget Sound w stanie Waszyngton zmniejszyła się o 38% na każdy stopień Celsjusza wzrostu temperatury powierzchni morza. Oznacza to, że pasożytów jest o ponad 50% mniej.

To badanie reprezentuje największy i najdłuższy zestaw danych na temat liczebności pasożytów na całym świecie, a wyniki są nawet gorsze, niż obawiali się konserwatorzy przyrody. Zmniejszenie liczby stworzeń korzystających z zasobów innych jest ogólnie uważane za dobrą rzecz.

Pasożyty to niewidzialne nici, które pomagają łączyć ze sobą sieci pokarmowe. Ponieważ wiele z tych zwierząt ma bardzo złożone cykle życiowe, wykorzystując żywicieli na różnych poziomach troficznych, zasadniczo cementują ekosystem i wzmacniają więzi ekologiczne między różnymi grupami.

Pasożyty są czynnikiem ewolucji. Jeśli przyjrzymy się relacjom w parach żywiciel-pasożyt, znajdziemy znaczne podobieństwo strategii z analogicznymi parami drapieżnik-ofiara. Zmuszając je w jakiś sposób do przystosowania się do ich obecności, pasożyt faktycznie stymuluje ewolucję żywiciela, a jego oddziaływanie jest bardzo wielopłaszczyznowe. Nie jest jasne, jak ekosystemy poradzą sobie bez ich wpływu.

Zgodnie z ostatnimi odkryciami w Puget Sound, pasożyty, z trzema lub więcej żywicielami (nieco ponad połowa wszystkich badanych gatunków), okazały się szczególnie wrażliwe na ocieplające się wody. Straty pasożytów mogą dorównać lub nawet przekroczyć tempo masowego wymierania innych gatunków. Gdyby

zaobserwowano taki sam stopień utraty wśród ssaków lub ptaków, natychmiast uruchomiłoby to środki ochronne, ale nie jest zwyczajem, aby zwracać uwagę na pasożyty.

Artykuł naukowy na ten temat został opublikowany w „PNAS”.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl